

Wiadomości z Olimpiady

Kucharski przegrywa o pierś do Woodruffa Nasi kolarze wśród zwycięzców Czortek i Sobkowiak zwyciężają — Koszykarze w finale

BERLIN, 10. 8. (tel. wł.) Dziś mamy do zanotowania szereg miłych i szereg, niestety, nie miłych niespodzianek. Do miłych trzeba zaliczyć pierwsze zwycięstwo naszych koszykarzy nad drużyną Łotwy, dalej zakwalifikowanie się naszego szpadzisty, Kantora, do półfinału, zwycięstwo naszych bokserów, Sobkowiaka i Czortka, oraz występy naszych lekkoatletów w Dreźnie. Niezwykle przykro zaskoczyła nas decyzja sędziów po biegu kolarskim na 100 km. Polaków sklasyfikowano dopiero na 16-em miejscu. Druga niespodzianka to to, że we wtorek polska drużyna piłkarska spotka się nie z Peru, ale z drużyną austriacką.

Omówmy obszerniej każdą z tych niespodzianek.

Po dwóch przegranych meczach naszych koszykarzy, dziś nareszcie odnieśliśmy zwycięstwo. Polacy wystąpili w składzie: Grzechowiak, Stok, Różycki Łój i Kasprzak. Grając przez cały mecz w tym samym składzie pokonaliśmy, po zaciętej i wyrównanej walce reprezentację Łotwy. Polacy grali tym razem niezwykle ambitnie, ofiarnie i dobrze pod względem technicznym i taktycznym. Łoysze ustępowały naszym graczom w precyzji podań i pod konie, zdenerwowani wiszącą nad nimi porażką, strzelali bardzo niecelnie. Podobnie przedstawia się i dyspozycja strzeliwa Polaków. Nie wykorzystali oni 8 rzutów karnych, co jest tego najlepszym dowodem. Cała jednak drużyna grała dzisiaj dobrze, a wyróżniali się szczególnie: Grzechowiak i Kasprzak. Dzięki temu zwycięstwu zakwalifikowaliśmy się do finału, gdzie we wtorek spotkamy się z Brazylią. Jeżeli zwyciężymy, gramy dalej z Peru i w razie ponownego zwycięstwa — walczyć będziemy z Kanadą o trzecie miejsce. Pierwszy mecz przegrany eliminuje nas z dalszych rozgrywek. Miejmy nadzieję, że koszykarze po pierwszych niepowodzeniach zdołają teraz wywalczyć zaszczytne miejsce.

Zakończony został ćwierćfinał indywidualnego turnieju szpady. Jedyni nasz zawodnik, Kantor, dzięki 7 zwycięstwom (przegrał tylko dwie walki) zakwalifikował się do pół finału. Jest to duży sukces polskiego szermierza.

Dziś także rozpoczęto walki bokerskie. W pierwszym spotkaniu nasz zawodnik Sobkowiak zwyciężył w drugiej rundzie przez k. o. Australijczyka Coopera. Sobkowiak znajduje się w świetnej formie i wywiera bardzo korzystne wrażenie na publiczności, która nagrodziła go po zwycięstwie gromkimi oklaskami. Pierwsza runda była naogół wyrównana, w drugiej Polak znalazł lukę w gardzie przeciwnika i silnym ciosem zwałił go na ring. Był to jedyny nokaut w tym dniu na turnieju olimpijskim. W wadze koguciej Czortek pokonał Francuza Bonnetta na punkty. Polak zademonstrował dobrą technikę i taktykę i miał przez wszystkie trzy rundy przewagę nad przeciwnikiem. Trzeci nasz bokser występujący dzisiaj, Pierski, wykazując słabą formę, przegrał na punkty do Australijczyka Coopera. Polak jedynie w pierwszej rundzie był równym przeciwnikiem dla Coopera. W następnych dwóch znacznie mu już ustępował.

Nasi lekkoatleci: Walasiewiczówna, Wajsówna, Kwaśniewska i Kucharski, startowali dzisiaj w międzynarodowych zawodach w Dreźnie razem z Amerykanami, Japończykami i Kanadyjczykami. Najlepiej spisał się Kucharski, który na 800 m. uzyskał świetny czas 1:52,6 sek., a zatem o 0,3 sek. lepszy od czasu uzyskanego w finale 800 m. na olimpiadzie. Pierwsze miejsce uzyskał mistrz olimpiady Amerykanin Woodruff w czasie 1:52,5 sek. O pierś przysięgi Kucharski, który ze startu wysunął się na czoło, jednak po 30 m. mija go Woodruff. Polak biegnie za Amerykaninem o metr w tyle i na 600 m. wychodzi na pierwsze miejsce. Dopiero na kilkadziesiąt metrów przed metą Amerykaninowi udaje się ponownie minąć Kucharskiego.

W oszczepie Kwaśniewska rzutem 40,18 m. zajęła drugie miejsce za Niemką Krueger — 41,67 m. Wajsówna ustąpiła jedynie Niemce Mauermeyer, która rzuciła 47,91 m. Wajsówna miała najlepszy rzut długości 42,65 m. Walasiewiczówna poniosła znowu porażkę w biegu na 100 m. do Stephens, która uzyskała czas 11,5 sek. Czas Polki — 11,8 sek.

A teraz niemiłe rzeczy. O godz. 8-ej rano nastąpił start kolarzy do biegu na 100 km. Wszyscy czterej Polacy: Olecki, Starzyński, Zieliński i Kapiak, znakomicie jechali i przez cały czas szli w czołowej grupie. Na metę wpadło jednocześnie 37 kolarzy. W tej liczbie widzieliśmy z całą pewnością całą naszą czwórke. Niestety, sędziowie orzekli inaczej. Rozróżnili oni na taśmie 4-ch zawodników, którym przyznano zwycięstwo. Następne miejsca, aż do 15 włącznie, rozdzielono po wyświetleniu filmu. Wśród tak sklasyfikowanych kolarzy, niestety, nie ma żadnego z Polaków. 16-te miejsce przyznano 22 kolarzom, a w tej liczbie Zielińskiemu i Starzyńskiemu. Gdzie się podzieli Olecki i Kapiak — pozostaje chwilowo dla nas tajemnicą. Nasza czwórka jechała przez cały czas razem i razem wpadła na metę. Jak zostanie ostatecznie rozstrzygnięta ta sprawa — dowiemy się dopiero we wtorek, ponieważ kiepowietwo drużyny polskiej prosi organizatorów o ponowne

przejrzenie filmu, celem sprawdzenia wyników. Polacy nie wnoszą protestu ze względów kurtuazyjnych. Stanowczo za bardzo chorujemy na kurtuazję. Czy na niej dobrze wyjdziemy — to się okaże. Nam się zdaje, że jednak mimo wszystko przy takim stanie sprawy — przegramy. Węgle cała organizacja biegu kolarskiego przeprowadzona była wyjątkowo nieporządnie. To się zdarzyło po raz pierwszy na tegorocznej olimpiadzie. Organizacja ta wywołuje wśród przedstawicieli prasy zagranicznej i polskiej szereg bardzo przykrych uwag.

Druga sprawa, która wywołała już niemal powszechne oburzenie, to uniważnienie wyniku meczu piłkarskiego Peru — Austria i zarządzenie powtórzenia spotkania. Zarządzenie to jest wynikiem złożenia protestu Austrii z tego powodu, że jakoby przed końcem meczu kibice Peru wtargnęli na boisko i poturbowali środkowego napastnika drużyny austriackiej. Powtórzenie meczu miało się odbyć bez publiczności. Peruwańczyk, jako faktyczny zwycięzca, na boisko się nie stawił i komisja sędziowska przyznała walkower Austrii, która temsamem wchodzi do półfinału i spotka się we wtorek z drużyną polską.

Polacy są jaknajlepszej myśli i po dwóch zwycięskich meczach, z Węgrami i Anglią, wierzą w trzecie zwycięstwo nad Austrią. W razie pomyślnego wyniku dla nas, spotkalibyśmy się w finale z drużyną Włoch, która pokonała dziś Norwegię w stosunku 2:1. Ano, zobaczymy.

Zakończenie zawodów żeglarskich w Kilonji 37 kolarzy równocześnie na mecie Włosi pokonali piłkarzy Norwegii

BERLIN, 10. 8. Zainteresowanie igryskami olimpijskimi nie słabnie. Dziś np. na półfinałowym meczu piłkarskim Norwegia — Włochy zebrało się zgórą 100 tysięcy widzów. Inne boiska były podobnie obłożone. O znalezieniu wolnego miejsca nie ma absolutnie mowy.

DYSKWALIFIKACJA POLAKÓW
W drugim przedbiegu sztafety pływackiej na 4x200 mtr. stylem dowolnym Polacy startowali w składzie: Bocheński, Szrajzman, Barysz i Karliczek. Polacy uzyskali czas 9:52,2 sek. Czas ten pozwoliłby nam zająć piąte miejsce za Ameryką, Węgrami, Anglią i Danją, ale za przedwczesny start Karliczka sztafeta została dyskwalifikowana.

Amerikanie uzyskali czas 9:10,4 sek., 2) Węgry 9:20,8, 3) Anglia 9:30,8, 4) Danja 9:38,6, 5) Austria 10:58,4, 6) Luxemburg.
Inne przedbiegi sztafety 4x200 m. daly następujące wyniki: 1. przedbieg: 1) Francja w czasie 9:21,7, 2) Kanada 9:40, 3) Brazylia 9:42,5, 4) Filipiny 9:45,8, 5) Bermudy 10:50,5, 6) Grecja 10:51. III. przedbieg: 1) Japonia 8:56,1 (nowy rekord olimpijski), 2) Niemcy 9:21,4, 3) Szwecja 9:35,3, 4) Jugosławia 9:40,3, 5) Egipt 10:05,3.

Do finału zakwalifikowały się: Francja, Kanada, Ameryka, Węgry, Japonia, Niemcy, Anglia i Szwecja.

SKOKI DO WODY
W poniedziałek odbyły się skoki pływackie panów.
Pierwsze miejsce zajął Degener (Ameryka) przed Wayne (Ameryka), Shibahara (Japonia), Greene (Ameryka), Weissem (Niemcy) i Koyanagi (Japonia).

WATERPOLO
Poniedziałkowe wyniki waterpolo były następujące:
Belgia — Ameryka 4:3 (3:0), Jugosławia — Malta 7:0 (5:0), Niemcy — Japonia 13:1 (5:1), Holandia — Urugwaj 1:1 (1:0). Faworyt turnieju Węgry pokonali Anglię w stosunku 10:1. Do rozgrywek międzynarodowych waterpolo zakwalifikowały się z pierwszej grupy: Belgia i Holandia, z drugiej: Węgry i Anglia, z trzeciej grupy: Niemcy i Francja.

KANTOR W PÓŁFINALE

W poniedziałek zakończony został ćwierćfinałowy mecz w indywidualnym turnieju szpady, do którego zakwalifikował się jeszcze wczoraj jedyny zawodnik polski Kantor.
W swej grupie Polak wywalczył sobie 7 zwycięstw i pierwszą lokatę, kwalifikując się do półfinału. Kantor przegrał tylko do 2 zawodników, a mianowicie do Szweda Drakenberga i Węgry Staffa, pokonał natomiast Włocha Ragno, Anglika Kampela, Szwajcara Jureta, Duńczyka Guto, Duńczyka Christiana, Austriaka Webera i Rumuna Mulescu.

OSTATNI DZIEŃ

W poniedziałek odbyły się ostatnie biegi żeglarskie olimpijskich zawodów w Kilonji. Do Kilonji przybyły na te zawody specjalne pociągi z zaproszonymi gośćmi. Obecni byli: kanclerz Hitler, ministrowie Rzeszy, ambasadorowie: Polski i Włoch, posłowie: Szwajcarii, Austrii, Jugosławii, Belgii i Urugwaju, oraz wielu członków międzynarodowego komitetu olimpijskiego z hr. Baillet - Latour na czele.

POLSKA OSTATNIA

W ostatnim 7-mym biegu „szóstek” (R. 6) zwyciężyła Norwegia przed Anglią i Włochami. Polska zajęła 11-te miejsce.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze trzy miejsca zajęły: Szwajcaria, Anglia i Norwegia równą ilością punktów 63. Pomoczą temi trzema państwami odchodzi się we wtorek dodatkowa rozgrywka, która ustali, któremu yachciowi przysługują tytuły medalistów olimpijskich. 4) Szwecja 58 pkt., 5) Argentyna 47, 6) Niemcy 47, 7) Włochy 45, 8) Finlandia 39, 9) Holandia 38, 10) Ameryka 32, 11) Francja 23, 12) Polska 12 pkt.

JENSZ OSIEMNASTY

W ostatnim biegu jolek olimpijskich zwyciężyła Chile przed Austrią i Francją. Polska w tym biegu zajęła 20-te miejsce.

W ogólnej klasyfikacji zwycięstwo i złoty medal zdobyła Holandia (Kag chelland) 163 pkt., 2) Niemcy (Krogmann) 150, 3) Anglia (Scott) 131, 4) Chile 120, 5) Włochy 115, 6) Francja 109, 7) Węgry 102, 8) Szwajcaria 99, 9) Ameryka 97, 10) Finlandia 93, 11) Norwegia 93, 12) Danja 92, 13) Szwecja 92, 14) Urugwaj 91, 15) Austria 86, 16) Kanada 84, 17) Estonia 78, 18) Polska 71, 19) Jugosławia, 20) Turcja, 21) Portugalia, 22) Japonia, 23) Belgia, 24) Brazylia, 25) Czechosłowacja.

NIEMCY PROWADZĄ

W klasie „łosemek” (M. R. 8) siedmiu bieg wygrała Szwecja przed Włochami i Norwegią.

W ogólnej klasyfikacji prowadzą Niemcy przed Szwecją i Włochami. W tej klasie komisja musi rozpatrzyć szereg protestów, tak że wyniki ogólne nie zostały dotychczas oficjalnie ogłoszone.

NIEMCY PIERWSI

W klasie „star”, zgodnie z przewidywaniami, pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji i złoty medal olimpijski zdobyli Niemcy przed Szwecją, Holandią, Anglią, Ameryką i Norwegią.

NAJSZYBSZA PŁYWACZKA

Na 100 m. stylem dowolnym pań w finale pierwsze miejsce i mistrzostwo olimpijskie zdobyła Holenderka Mastenbroek w czasie 1:05,9 (nowy rekord olimpijski), 2) Campbell (Argentyna) 1:06,4, 3) Arendt (Niemcy) 1:06,6 (rekord niemiecki), 4) Den Ouden (Holandia) 1:07,5, 5) Wagner (Holandia) 1:08,1, 6) Mc Kean (Ameryka) 1:08,4.

Na pierwszej połowie dystansu prowadziły: Arendt i Campbell przed Mastenbroek. Holenderka wysunęła się na czoło na ostatnich 10 mtr., wygrywając zresztą stosunkowo łatwo.

400 MTR. PANÓW

Rozegrano 6 przedbiegów na 400 m. stylem dowolnym panów:

I. przedbieg: 1) Negami (Japonia) w czasie 4:52,6 przed Macionis (Ameryka) 4:57,1. II. przedbieg: 1) Makino (Japonia) 4:51,5 przed Flanagan (Ameryka) 4:54,7. III. przedbieg: 1) Grol (Węgry) 4:59,4 przed Freese (Niemcy) 5:03. IV. przedbieg: 1) Uto (Japonia) 4:45,5 przed Taris (Francja) 4:53,6. Czas Japończyka stanowi nowy rekord olimpijski. Wreszcie V. przedbieg: 1) Medica (Ameryka) 4:55 przed Ledgard (Peru) 5:05,5.

WALK! BOKSERÓW

W poniedziałek rozpoczęły się eliminacyjne walki olimpijskiego turnieju bokserkiego.

W wadze muszej Sobkowiak pokonał Australijczyka Coopera w drugiej rundzie przez k. o. W wadze półśredniej Australijczyk Cook pokonał Pierskiego na punkty, a Czortek zwyciężył również na punkty Francuza Bonnetta.

ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY

W trzecim i ostatnim dniu rozgrywek eliminacyjnych w koszykówce drużyna Polska spotkała się z Łotwą i po zaciętej i wyrównanej walce zwyciężyła w stosunku 28:23 (14:12). Polacy zrewanżowali się za dwie poprzednie porażki, grając niezwykle ambitnie. Porażkowca prowadziła Łotwa 2:0. W kilka chwil jednak później Stok wyrównał 2:2. Następny karany punkt dla Polski strzelił Grzechowiak i od tego momentu Polska prowadziła do 7-6. Wówczas to nastąpiła chwila załamania się pod wpływem zmęczenia. Po kilku minutach doskonałej gry naszego ataku zdobywamy szereg punktów. Po przerwie drużyna polska prowadziła nadal, mając wyraźną przewagę. Po zwycięstwie nad Łotyszami, Polska zakwalifikowała się do grupy finałowej.

Poza meczem Polska — Łotwa odbyły się również następujące mecze koszykowskie: Brazylia — Chiny 32:16 (16:5), Meksyk — Egipt 32:11 (16:8), Czechosłowacja — Niemcy 20:9 (11:5).

SZCZYPIORNIK, HOKEJ

W walce o piąte miejsce w turnieju piłki ręcznej Rumunia pokonała Amerykę 10:3 (4:0).

W meczu hokejowym Indie pokonały Japonię 4:0 (4:0).

WŁOCHY W FINALE

Wynik meczu Norwegia — Włochy po normalnym okresie gry brzmiał 1:1 (do przerwy 1:0 dla Włochów). Mecz został przedłużony po 5-minutowej przerwie o 20 minut (2x15 m.n.). i zakończył się ostatecznie zwycięstwem drużyny włoskiej w stosunku 2:1. Włosi zdobyli bramkę z wypadu. Mimo znacznej przewagi Norwegów, nie udało im się wyrównać ze względu na doskonałą obronę Włochów.

KTO ZWYCIĘŻYŁ?

O godz. 8-ej rano rozpoczął się szosowy bieg kolarski na dystansie 100 km. Na zgłoszonych 100 zawodników startowało 78, w tej liczbie 4 Polaków, mianowicie: Kapiak, Olecki, Starzyński i Zieliński.

Na metę wpadła cała grupa w liczbie 37 zawodników. W grupie tej znaleźli się wszyscy czterej Polacy. Wszystkich 37 uzyskało wspólny czas 2 godz. 33 min. 5 sek. Po długim i żmudnym kontrolowaniu filmów z mety ustalono kolejność pierwszych 15 zawodników: 1) Charpentier (Francja) w czasie 2:33,95 sek., 2) Lapebie (Francja) 2:33,05, 3) Nievergelt (Szwajcaria) 2:33,05, 4) Scheller (Niemcy) 2:33,06, 5) Holand (Anglia) 2:33,06, 6) Dorgebray (Francja), 7) Favalli (Włochy), 8) Garrebeck (Belgia), 9) Putzeys (Turcja), 10) Tuncel (Turcja), 11) Buchwalder (Szwajcaria), 12) Soerensen (Danja), 13) Prosenik (Jugosławia), 14) Ott (Szwajcaria), 15) Servade (Włochy).

Na 16-tym miejscu sklasyfikowano 22 zawodników, a wśród nich Starzyńskiego i Zielińskiego. Gdzie się podzieli Olecki i Kapiak, którzy przybyli na metę — nie wiadomo.

Sensacyjny mecz tenisowy w Warszawie

W czwartek, piątek i sobotę bieżącego tygodnia, na centralnym korcie W. K. S. Legia w Warszawie, odbędzie się międzynarodowe spotkanie tenisowe Polska — Węgry.

W skład drużyny węgierskiej wchodzi: Szigetli, Dallos i Friedrich. Kapitanem drużyny jest długoletni mistrz Węgier Kehrling.

Drużyna polska występuje w składzie: Hebda, Tarłowski i Tłoczyński, przyczem w singlach wystąpią prawdopodobnie jedynie Hebda i Tłoczyński.

W drugim dniu zawodów, t. j. w piątek w grze pokazowej wystąpi mistrzyni Polski Jadwiga Jędrzejowska.

Ze względu na nazwiska zawodników, jak i wyrównane szanse obu drużyn, spotkanie budzi w świecie sportowym duże zainteresowanie.

Początek w czwartek i piątek o godz. 15.30, a w sobotę o godz. 15-tej.

Nowa ortografia

w wydawnictwach szkolnych

Min. W. R. i O. P. wydało zarządzenie o wprowadzenie nowej ortografii w podręcznikach dla klas III i IV-ej szkół powszechnych pierwszego stopnia, oraz dla klasy VI-ej szkół powszechnych drugiego stopnia. Podręczniki te znajdują się w użytku szkolnym z początkiem roku 1936/37.

We wszystkich podręcznikach, które zostaną zatwierdzone do użytku szkolnego po dniu 1 września 1936 roku dawna ortografia

może być nadal używana. Używanie dawnej ortografii dozwolone będzie również w nowych nakładach książek pomocniczych i książek do czytania dla młodzieży, zatwierdzonych do użytku szkolnego przed dniem 1 września 1936 r., aż do 1 września 1940 r.

Książki znajdujące się w bibliotekach, pisane według dawnej ortografii mogą pozostać w użytku, aż do zupełnego zniszczenia.

Zwiedzajcie zbiory

Muzeum Techniki i Przemysłu

Słyszysz się często od osób przyjeżdżających z prowincji do stolicy o wielkim wrażeniu, jakie wywierają na zwiedzających zbiory Muzeum Techniki i Przemysłu. Placówka ta wzorem kilku najlepszych zagranicznych poucza o rozwoju i zdobycach techniki w sposób nie tylko niemęczący, a stale utrzymujący uwagę widza w pełnym napięciu.

Dziś się to na skutek celowego przemysłowego eksponatów pod względem dydaktycznym, z uwzględnieniem w największym stopniu strony wizualnej, t. j. artystycznej. Ostatnio otwarto dział, przedstawiający zagadnienia artylerji, meteorologii, podstaw fizyki a pozatem istotę przemysłu szklarskiego, ceramicznego i t. p., znakomicie wzbogacił stosun-

kowo już obszerne zbiory tego Muzeum.

Należy zauważyć, że przez podwoje Muzeum Techniki i Przemysłu, Londynie i innych stolicach przechodzi dziennie po parę tysięcy osób. Ale poza przyjemnymi zwiedzającymi te Muzea wielokrotnie w pierwszym rzędzie mieszkający danych miast.

Stolica nasza pod tym względem nie uznaje pospóchni. A szkoda, bo nowoczesne muzea są tworzone nie dla własnych celów ściśle kolekcjonerskich, a dla szerokiego ogółu.

Placówki te czynią wielkie wysiłki aby być organizmami „żywymi”, ale wżamian muszą mieć dowody, że praca ta nie idzie na marne. A zatem niech żaluje ten, kto jeszcze nie był w Muzeum Techniki i Przemysłu (Tanka 1).

Kucharski przegrywa

o pierś do Woodruffa

BERLIN, 10. 8. Pierwszy po olimpiadzie lekkoatletycznej występ lekkoatletów polskich w Dreźnie, przyniósł im cztery drugie miejsca.

Najlepiej spisał się Kucharski w biegu na 800 mtr. Kucharski rusza ze startu pierwszy, jednak niebawem na pierwsze miejsce wysuwa się Woodruff. Kucharski wzmacnia tempo i na 600 mtr. obejmuje prowadzenie. Dopiero na kilkadziesiąt metrów przed metą Woodruff mija go i przechodzi pierwszy do mety o pierś przed Kucharskim w czasie 1:52,5. Czas Kucharskiego 1:52,6. Na trzecim

miejszu Niemiec Hartig 1:54,4.

W oszczepie Kwaśniewska rzutem 40,18 sklasyfikowała się na drugie miejsce za Niemką Krueger 41,67 mtr.

W dysku zwyciężyła Mauermayer 47,91 mtr., druga Wajsówna 42,65 mtr. Bieg na 100 mtr. wygrała Stephens 11,5 sek., druga Walasiewiczówna za nią o półtora metra 11,8 sek., trzecia Niemka Kraus 12 sek.

Z innych konkurencji wymienić należy bieg na 1500 mtr., w którym zwyciężył Cunningham w czasie 3:59 sek.